

Warszawa, 10 sierpnia 2021 r.

/2021/WB

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU
HELŚIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA
w sprawie oskarżonego
[REDAKTOWANE]
rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Białymstoku
VIII Wydział Karny Odwoławczy
sygn. akt [REDAKTOWANE]**

I. Uwagi wstępne

Amicus curiae – „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w sprawach związanych z profilem działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Ma pomóc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione przez strony w postępowaniu, a mają znaczenie z perspektywy celów statutowych organizacji społecznej.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie

██████████ podkreślając, że kara wymierzona w przedmiotowej sprawie jest nieadekwatna do stopnia winy oraz, że Sąd pominął podjętą przez oskarżonego próbę przeprosin Wicestarosty.

III. Standardy swobody wypowiedzi znajdujące zastosowanie w przedmiotowej sprawie

Wykładnia przepisu, który stały się podstawą zarzutów postawionych Krzysztofowi Chendosze w niniejszej sprawie powinna uwzględniać gwarancje konstytucyjne oraz prawa chronione przez Europejską Konwencję Praw Człowieka (dalej jako: „EKPC” lub „Konwencja”)¹. Zdaniem HFPC, w kontekście przedmiotowej sprawy, szczególnie istotne znaczenie ma swoboda wypowiedzi gwarantowana przez art. 54 Konstytucji oraz art. 10 EKPC. Swoboda wypowiedzi nie ma charakteru absolutnego, jednakże zgodnie z EKPC jej ograniczenie jest dopuszczalne wyłącznie po spełnieniu trzech warunków wskazanych w art. 10 ust. 2. Po pierwsze, ingerencja w wolność słowa musi być przewidziana przez prawo (kryterium legalności). Po drugie, musi służyć ochronie wyraźnie wskazanych w art. 10 ust. 2 EKPC publicznych lub indywidualnych dóbr bądź interesów (kryterium celowości). Po trzecie, musi być konieczna w demokratycznym społeczeństwie (kryterium konieczności). Nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione dwa pierwsze kryteria. Głębokiego rozważenia wymaga jednak ocena spełnienia trzeciego kryterium, która często wiąże się z koniecznością odpowiedniego wyważenia pozostających ze sobą w konflikcie wartości (w tym przypadku wolności słowa oraz ochrony godności osoby pełniącej funkcję publiczną).

Na wstępie opinii pragniemy zwrócić uwagę na czynniki, które mają istotny wpływ na ocenę kryterium konieczności w przedmiotowej sprawie, przemawiające za poszerzeniem granic swobody wypowiedzi. Są to:

- 1) ocena, czy kwestionowana wypowiedź dotyczy kwestii mającej istotne publiczne znaczenie;
- 2) forma wypowiedzi (czy istnieją okoliczności uzasadniające posłużenie się ostrym językiem);
- 3) status pokrzywdzonego jako osoby sprawującej funkcję publiczną, która powinna wykazywać większą tolerancję na krytykę;

¹ Odnośnie obowiązku wykładni przepisów zgodnie z Konstytucją – zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako: TK) z 14 czerwca 2004 r., sygn. P 17/03; na temat konieczności uwzględniania orzecznictwa ETPC przy interpretacji przepisów prawa polskiego – zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1995 r., sygn. akt III ARN 75/94.

- 4) proporcjonalność sankcji (czy istnieje możliwość zastosowania alternatywnych do postępowania karnego środków).

W dalszej części opinii skoncentrujemy się natomiast na analizie znamion czynu zabronionego zarzucanego oskarżonemu z uwzględnieniem takiej ich wykładni, która będzie odpowiadała standardom wolności słowa wypracowanym przez ETPC.

Ad. 1 Ochrona wypowiedzi mających publiczne znaczenie

Należy zauważyć, że zamieszczony w „Kurierze Podlaskim – Głos Siemiatycz” tekst mieszkańca powiatu stanowił głos w ogólnokrajowej debacie dotyczącej łączenia funkcji publicznych z zajmowaniem stanowisk w spółkach Skarbu Państwa. Autor listu odniósł się do wypowiedzi przewodniczącego PiS, który przed wyborami samorządowymi w 2018 r., oświadczył, że *Zapadła decyzja, zgodnie z naszymi deklaracjami, które składaliśmy już niejednokrotnie i które ja składałem. Do polityki nie idzie się dla pieniędzy, ci którzy funkcjonują w spółkach, są przez nas szanowani, jeżeli dobrze wykonują swoje obowiązki, ale nie będziemy łączyć tych dwóch funkcji. To znaczy, że te osoby nie będą kandydowały na żadnym szczeblu samorządu*². Wówczas część społeczeństwa stanowczo poparła propozycję Jarosława Kaczyńskiego, wskazując, że wieloetatowość władz samorządach powoduje obniżenie jakości ich pracy oraz nie sprzyja rozwojowi regionalnemu. Publikacja listu mieszkańca powiatu siemiatyckiego miała służyć funkcjonowaniu dobrze poinformowanej opinii publicznej, społeczeństwu zdolnemu podejmować świadome decyzje dotyczące osób pełniących władzę publiczną.

Jak wskazuje ETPC głosy uczestników debaty mającej publiczne znaczenie powinny cieszyć się daleko idącą ochroną. ETPC pozostawia państwu w takiej sytuacji niewielki margines swobody ingerencji w wolność słowa, rygorystycznie egzekwując realizację przez krajowe sądy konwencyjnego standardu³. Trybunał wskazał też wprost, że każde jego przyzwolenie na pojedynczą ingerencję (resp. w sprawach mających publiczne znaczenie) musi rodzić szersze,

² Listy wyborcze PiS bez osób ze spółek, <https://www.rp.pl/Wybory-samorzadowe/180709488-Listy-wyborcze-PiS-bez-osob-ze-spolek.html>

³ Wyrok ETPC z 7 lutego 2012 r. *Van Hannover przeciwko Niemcom*, łączone skargi nr 40660/08 i 60641/08.

istotne i negatywne skutki dla wolności słowa w danym kraju⁴. Dlatego zawsze ingerencja będzie podlegała drobiazgowej i rygorystycznej kontroli.

W polskiej literaturze wyrażono pogląd korespondujący ze stanowiskiem formułowanym w literaturze zagranicznej – że podejście ETPCz można zasadnie nazwać domniemaniem niezgodności z Konwencją, każdego ograniczenia wypowiedzi politycznej i w sprawach mających publiczne znaczenie⁵. Jedyne wyjątkowo ważne i przekonujące racje przedstawione jako uzasadnienie wąsko sformułowanej ingerencji mogą prowadzić do jej zaakceptowania przez ETPCz. W jednym z wyroków Trybunał oznajmił, podsumowując swoje orzecznictwo, że jeśli wypowiedź ma polityczny charakter (resp. jest wypowiedzią w sprawach mających publiczne znaczenie), ingerencję w nią może usprawiedliwiać wyłącznie „czytelna, przemożna i szczególna potrzeba społeczna” („*clear, pressing and specific social need*”). Sąd (organ) krajowy musi *in casu* przekonująco wykazać istnienie takiej potrzeby.

Ad. 2 Dopuszczalność ostrych wypowiedzi

Krytyczne uwagi formułowane w ramach debaty publicznej, zwłaszcza te przedstawione w ostrej, prowokującej formie, mogą niewątpliwie ingerować w sferę godności, dobre imię czy reputację osoby, której dotyczą. Sfera ta podlega ochronie prawnej. Mimo to, nawet ostrą krytykę należy uznać w pewnych okolicznościach za dopuszczalną. Absolutyzacja ochrony czci i dobrego imienia prowadziłyby bowiem do zakazu rozpowszechniania każdej niepocholebnej informacji o innych osobach, nawet jeśli krytyka ta jest rzetelna i prawdziwa oraz służy interesowi publicznemu. Takie podejście paraliżowałoby całkowicie korzystanie z praw wynikających z art. 10 EKPC. Byłoby również sprzeczne ze standardami ETPC, który wielokrotnie akcentował, iż wolność słowa „nie może ograniczać się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz odnosi się w równym stopniu do takich, które są głęboko krytyczne, obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój. Takie są wymagania pluralizmu i tolerancji, bez których demokracja nie istnieje”⁶.

⁴ Zob. I.C. Kamiński, *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Analiza krytyczna*, Warszawa 2010, s. 188.

⁵ Wyrok ETPC z 8 lipca 2008 r. w sprawie *Vainai przeciwko Węgrom*, skarga nr 33629/06, ECHR 2008 – IV, par.51.

⁶ Wyrok ETPC w sprawie *Handyside p. Wielkiej Brytanii*, op. cit.

Jedną z pierwszych spraw, która przyczyniła się do ukształtowania standardów granic dopuszczalności ostrego języka w orzecznictwie strasburskim był wyrok ws. *Oberschlick p. Austrii* (nr 2)⁷. Skarżący był austriackim dziennikarzem, który w jednym ze swoich artykułów krytycznie skomentował przemówienie budzącego kontrowersje, prawicowego polityka J. Haidera. W przemówieniu Haider gloryfikował zasługi nazistowskich żołnierzy. Skarżący zatytułował swój tekst „Idiota a nie faszysta”, sugerując w dalszej części, że nazwanie J. Haidera faszystą sprawiłoby mu jedynie niepotrzebną przyjemność. Gazeta opublikowała komentarz dziennikarza obok przedruku treści wystąpienia polityka. J. Haider poczuł się urażony i zainicjował postępowanie sądowe przeciwko dziennikarzowi. Austriaccy sędziowie doszli do wniosku, że dziennikarz przekroczył granice wolności słowa, posługując się inwektywami skierowanymi *ad personam*, zamiast wyrazić swoją krytykę w bardziej konstruktywny sposób i skazały skarżącego na karę grzywny. Gdy skarga dziennikarza trafiła następnie do ETPC, Trybunał raz jeszcze przeanalizował treść oraz kontekst publikacji. Przyznał, że tytuł i wymowa artykułu dziennikarza mogła obrażać, ostatecznie doszedł jednak do wniosku, że skarżący skorzystał z dopuszczalnych środków polemiki i stwierdził, że ukaranie go przez sądy krajowe stanowiło naruszenie EKPC.

Podkreślenia wymaga, że frazeologizm „tłuste koty” jest powszechnie używany w dyskursie publicznym. W latach dwudziestych XX wieku wyrażenia używano dla określenia zamożnych Amerykanów, chcących mieć wpływ na politykę państwa. Następnie, w latach osiemdziesiątych w Wielkiej Brytanii nabrało odmiennego znaczenia, opisywano w ten sposób bogatych menedżerów⁸. W Polsce wyrażenie zostało upowszechnione przez polityków. Wskazuje się, że jako pierwszy, publicznie, omawiany związek wyrazowy wykorzystał w swojej wypowiedzi Janusz Palikot w reakcji na exposé Donalda Tuska. Wówczas „tłustymi kotami” poseł nazwał zebranych w sali parlamentarzystów oraz „wszystkich tych, którym się nieźle powodzi w polskiej polityce i w polskim życiu społecznym”. Również tym zwrotem posłużyła się w trakcie przemówienia Beata Kępa, które wygłosiła 30 marca 2012 r. podczas debaty na temat referendum w sprawie wieku emerytalnego⁹. W 2018 r., przed wyborami samorządowymi, liczne media zacytowały wypowiedź przewodniczącego partii PiS „Niektórzy się zachowują jak tłuste

⁷ Wyrok ETPC z 1 lipca 1997 r. w sprawie *Oberschlick p. Austrii*, skarga nr 20834/92

⁸ A. S. Nartowski, *Awantura o dywidendę, czyli spółka pod kontrolą opinii publicznej*, <https://www.andrzejnartowski.pl/tag/tluste-koty/>

⁹ D. Połowniak-Wawrzonek, A. Rosińska-Mamej, *Tłuste koty na złotych spadochronach – o pewnym frazeologizmie wywodzącym się z języka polityki i o jego modyfikacjach*, <https://core.ac.uk/download/pdf/335057626.pdf>

koty, jakby wszystko już było rozstrzygnięte, nie chce im się pracować w kampanii. Będę brał to pod uwagę przy następnych wyborach”¹⁰.

Ad. 3 Status pokrzywdzonego jako osoby sprawującej funkcję publiczną, która powinna wykazywać większą tolerancję na krytykę

Do ETPC wielokrotnie trafiały skargi kwestionujące krajowe ingerencje (sankcje) nałożone w związku z krytyką polityków. Zdarza się, że zawierały one ostre sformułowania lub takie, które w potocznym języku są uważane za jednoznacznie obraźliwe lub poniżające. W swoich orzeczeniach Trybunał wskazał kilka zasad, które kształtują granice dopuszczalnej wypowiedzi krytycznej (sądu ocenego) względem polityków. I choć nie wyklucza to całkowicie możliwości dochodzenia przez nich ochrony reputacji, wskazuje, że margines dopuszczalnej krytyki jest wyjątkowo szeroki. W wyroku ETPC *Lingens p. Austrii* sformułowano pogląd, później konsekwentnie powtarzany przez Trybunał, że „[Politycy] inaczej niż [osoby prywatne] wystawiają świadomie i w sposób nieunikniony każde swoje słowo i działanie na dogłębną kontrolę dziennikarzy i opinii publicznej. Muszą zatem wykazać większy stopień tolerancji”¹¹. Standard ten dotyczy w szczególności osób wykonujących władzę publiczną na podstawie mandatu przyznanego w wyborach powszechnych. Dodatkowo ETPC stoi na stanowisku, że w stosunku do osób publicznych dopuszczalne są szersze granice krytyki, ponieważ mają one ułatwiony dostęp do mediów i innych kanałów komunikacji ze społeczeństwem, za pośrednictwem których mogą kształtować swój wizerunek, promować własne poglądy oraz odpowiadać na ewentualne zarzuty. Trybunał podkreśla również, że przedstawiciele władzy muszą tolerować krytykę wyrażoną w formie uwag prowokacyjnych, obraźliwych, oburzających, wprowadzających niepokój w państwie lub części społeczeństwa¹², a także krytykę przybierającą postać satyry¹³. W kontekście analizowanej sprawy warto zwrócić też uwagę na wyrok *MAC TV S.R.O. p. Słowacji*. ETPC uznał w nim za niedopuszczalne ukaranie słowackiej stacji telewizyjnej za to, że jej dziennikarz w materiale poświęconym katastrofie smoleńskiej określił nieżyjącego prezydenta Lecha Kaczyńskiego mianem rusofoba reprezentującego ekstremalny polski konserwatyzm.

¹⁰ A. Gielewska, *Kaczyński zganil posłów PiS. „Niektórzy się zachowują jak tłuste koty”*, <https://www.wprost.pl/wybory-samorzadowe-2018/10159192/kaczynski-zganil-poslow-pis-niektorzy-sie-zachowuja-jak-tluste-koty.html>

¹¹ Wyrok ETPC z 8 lipca 1986 roku w sprawie *Lingens p. Austrii*, nr skargi 9815/82.

¹² Wyrok ETPC wyrok z 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Handyside p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 5493/72.

¹³ Wyrok ETPC z 2 października 2008 r. w sprawie *Leroy p. Francji*, skarga nr 36109/03.

Zdaniem Trybunału, takie słowa, choć mogą wydawać się za mocne, mieszczą się jednak w granicach dopuszczalnej wypowiedzi dziennikarskiej na temat poglądów politycznych prezydenta¹⁴.

Ad. 4 Proporcjonalność sankcji

ETPC z dużą ostrożnością analizuje stosowanie sankcji karnych w sprawach dotyczących wolności słowa i zawsze bada, czy interesu osoby, która zainicjowała dane postępowanie, nie można zabezpieczyć w inny, mniej dotkliwy dla oskarżonego sposób (np. w postępowaniu cywilnym). Jeśli stwierdzi istnienie alternatywnych do postępowania karnego środków, które lepiej odpowiadałyby zachowaniu proporcjonalności, może stwierdzić naruszenie art. 10 EKPC. Należy również podkreślić, że nieuzasadnione zastosowanie sankcji karnych w stosunku do osób korzystających ze swobody wypowiedzi niesie ze sobą niebezpieczeństwo wystąpienia tzw. „skutku mrożącego” (*chilling effect*). Jego istotą jest zniechęcenie autora wypowiedzi i innych podmiotów do podejmowania w przyszłości podobnych tematów z obawy przed ponownym poniesieniem konsekwencji prawnych¹⁵. W tym przypadku wystąpienie skutku mrożącego może negatywnie wpłynąć na zmniejszenie aktywności lokalnej społeczności w debacie publicznej oraz doprowadzić do sytuacji, w której będą się obawiali wyrażania krytyki odnoszącej się do nieprawidłowości zaobserwowanych w zachowaniu przedstawicieli władz samorządowych. Z tych względów ETPC konsekwentnie ogranicza możliwość stosowania sankcji karnych w sprawach dotyczących wolności słowa jako nieproporcjonalnie surowych i niedających się pogodzić z art. 10 EKPC. Trybunał wyklucza jednocześnie w ogóle możliwość nałożenia kary pozbawienia wolności w takich przypadkach (za wyjątkiem skrajnych sytuacji, takich jak wypowiedzi nawołujące do nienawiści czy podżegające do przemocy – zob. p. *Cumpana i Mazare p. Rumunii*¹⁶, a także *Raichinov p. Bułgarii*¹⁷).

¹⁴ Wyrok ETPC z 28 listopada 2017 r. w sprawie *Mac TV S.R.O. p. Słowacji*, skarga nr 134466/12

¹⁵ Wyrok ETPC ws. *Handyside p. Wielkiej Brytanii*, op. cit

¹⁶ Wyrok ETPC z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie *Cumpana i Mazare p. Rumunii*, skarga nr 33348/96, § 115

¹⁷ Wyrok ETPC z dnia 20 kwietnia 2006 r. w sprawie *Raichinov p. Bułgarii*, skarga nr 47579/97, § 50.

IV. Wykładnia znamion przestępstwa znieważenia w kontekście standardów ochrony wolności słowa wypracowanych przez ETPC

Choć ustawodawca nie zdefiniował pojęcia znieważenia w Kodeksie karnym, zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem istotą znieważenia jest okazanie pogardy¹⁸, wyrażające głęboko ujemny stosunek do wartości reprezentowanych przez osobę lub przedmiot, do których się odnosi¹⁹. Jest to krytyczny sąd wyrażony w obraźliwej formie, stawiający przedmiot czynu w negatywnym świetle²⁰; zachowanie mające obraźliwy charakter polegające na uczynieniu z przedmiotu czynu pośmiewiska czy okazaniu pogardy²¹, zachowanie dobitnie, demonstracyjnie podkreślające pogardę²². Analiza znaczenia zniewagi w przytoczonych wypowiedziach doktryny i judykatury wskazuje, że można wyróżnić dwa niezbędne elementy tego czynu:

(1) zachowanie wyrażające pogardę (czyli zgodnie z definicją słownikową: „uczucie bardzo silnej niechęci, połączone zwykle z poczuciem własnej wyższości wobec kogoś lub czegoś”²³), inaczej: zachowanie ukazujące bardzo negatywny stosunek;

(2) obraźliwa forma (co m.in. odróżnia ten typ zachowania od zniesławienia, gdzie istotna jest merytoryczna zawartość wypowiedzi, odnosząca się do faktów bądź okoliczności mających znaczenie dla opinii publicznej²⁴).

Ocena tego, czy zachowanie sprawcy wypełnia znamiona zniewagi, powinna być dokonywana według kryteriów obiektywnych²⁵. W orzecznictwie i nauce zakłada się, że o tym, czy dane zachowanie stanowi wyraz pogardy i czy ma obraźliwą formę, decydują powszechnie przyjęte

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 1993 r., sygn. akt III KRN 24/92; wyrok SN z 10 stycznia 2013 r., sygn. akt WK 9/12; wyrok SN z 6 lutego 2003 r., sygn. akt WA 77/02; wyrok TK z 6 lipca 2011 r., sygn. P 12/09; wyrok TK z 11 października 2006 r. sygn. P 3/06.

¹⁹ W. Kulesza, *Zniesławienie i zniewaga: ochrona czci i godności osobistej człowieka w polskim prawie karnym – zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1984 r., str. 17

²⁰ M. Bartnik, W. Lis, *Przestępstwo zniesławienia i zniewagi prasowej*, Warszawa 2013, str. 104.

²¹ P. Kardas, art. 133, w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, wyd. IV. LEX, 2013

²² L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2013, str. 291

²³ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/pogarda>

²⁴ M. Bartnik, W. Lis, op. cit.; wyrok TK z 6 lipca 2011 r., sygn. P 12/09.

²⁵ J.J. Mrozek, *Odpowiedzialność karna za przekroczenie granic wolności wypowiedzi*, *Civitas et Lex* 2017 1 (3).

normy kulturowo-obyczajowe (utarte, umowne znaczenie społeczne)²⁶. I tak np. za znieważające uważane są zwroty takie jak: „ty psie”, „ty świnię”, podczas gdy przyrównanie do niektórych innych zwierząt nie ma już takiego charakteru (np. „ty borsuku”, „ty zebro”)²⁷.

Zdaniem HFPC, w świetle przedstawionych wyżej argumentów, trudno uznać, aby treści zawarte w liście skierowanym przez oskarżonego do pokrzywdzonego mogły być odczytane jako wulgarne, obelżywe lub wyrażające silną niechęć bądź głęboką pogardę. Krytyka czyjegoś zachowania wyrażona w sposób nienaruszający godności nie może być uznana za zniewagę. Warto pamiętać jednocześnie, że ETPC w swoim orzecznictwie obejmuje ochroną wynikającą z art. 10 EKPC nie tylko wypowiedzi pochlebne czy neutralne, ale co do zasady także takie, które mogą prowokować, szokować lub obrażać²⁸. Przykładem sprawy, w której Trybunał zaakceptował posłużenie się ostrym, mocnym językiem jest wyrok ws. *Milisavljević przeciwko Serbii*. ETPC uznał skazanie skarżącej za zniewagę za nieproporcjonalną ingerencję w jej prawo do wolności wypowiedzi. Dziennikarka w swym artykule, cytując inny materiał prasowy, nazwała serbską aktywistkę praw człowieka wiedźmą i prostytutką. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że sądy krajowe nie dostrzegły konfliktu konwencyjnych praw podstawowych: prawa aktywistki do ochrony dobrego imienia, dziennikarskiej wolności wypowiedzi oraz prawa opinii publicznej do informacji²⁹.

V. Wnioski

Zgodnie z wyrokiem TK z 12 lutego 2015 r. (sygn. SK 70/13) „swobodna debata publiczna w państwie demokratycznym jest jednym z najważniejszych gwarantów wolności i swobód obywatelskich”. Ochronie tej wartości służą gwarancje jednoznacznie formułowane w art. 54 Konstytucji. Art. 216 § 2 kk nie powinien być wykorzystywany przez władzę publiczną do ograniczania debaty społecznej, a zwłaszcza stanowić instrumentu do tłumienia krytyki. W dyskursie prawniczym od lat podkreśla się brak proporcjonalności nakładanych sankcji karnych w stosunku do osób korzystających ze swobody wypowiedzi „[...] prawo karne powinno być stosowane w ostatniej kolejności, tzn. gdy środki ochrony prawnej przewidziane w innych gałęziach prawa okazują się być bezskuteczne dla ochrony społecznie ważnych wartości. Tymczasem

²⁶ M. Bartnik, W. Lis, op. cit., str. 107; L. Gardocki, op. cit.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2001 r., sygn. akt II KKN 376/98

²⁷ L. Gardocki, op. cit.

²⁸ Wyrok ws. *Handyside p. Wielkiej Brytani*, op.cit.

²⁹ Wyrok ETPC z dnia 4 kwietnia 2017 r. w sprawie *Milisavljević przeciwko Serbii*, skarga nr 50123/06.

w pełni wystarczającym trybem dla ochrony czci jednostki przed bezprawnym jej znieważeniem są środki przewidziane prawem cywilnym [...]”³⁰.

Wykładnia przedmiotowego przepisu powinna uwzględniać także wypracowane przez ETPC standardy ochrony swobody wypowiedzi. Zdaniem HFPC szczególnie istotna w tym kontekście jest zasada wąskiego zakresu dopuszczalnej ingerencji w wypowiedzi odnoszące się do spraw mających publiczne znaczenie, szerszy margines dozwolonej krytyki wobec przedstawicieli władzy oraz uprawnienie uczestników debaty publicznej do komentowania działań polityków w formie prowokacyjnej i obraźliwej.

Wyrażamy nadzieję, że zawarte w niniejszej „opinii przyjaciela sądu” spostrzeżenia oraz standardy międzynarodowe okażą się pomocne Wysokiemu Sądowi przy analizie omawianej sprawy. Pragniemy jednocześnie zwrócić uwagę, że praktyka sądów krajowych sprzeczna z wytycznymi ETPC może narazić władze państwa na kolejne skargi do Trybunału i w konsekwencji na odpowiedzialność odszkodowawczą, wynikającą z naruszenia przepisów Konwencji.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

³⁰ J. Kluza, *Znieważenie w polskim prawie karnym. Przepięstwo z art. 216 k.k. w perspektywie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwosci ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa*, <https://journals.umcs.pl>